

Chusta Weroniki

Antonina Krzysztoń

Topór w kącie leży
Ściętych głów szeregi.
Cień błędnych rycerzy
-głowy przebiśniegi,
głowy przebiśniegi....
Weronika ciemne warkocze rozplata
Chusta na podłodze, koło krzesła kata.
Kat dziś odpoczywa, kat rozciera ręce,
Na krześle się kiwa, dziś ma dobre serce...

Topór w kącie leży
Ściętych głów szeregi.
Cień błędnych rycerzy
-głowy przebiśniegi,
głowy przebiśniegi....
Weronika ciemne warkocze zaplata
I odchodzi z chustą, puste krzesło kata.
Bo kat dziś pracuje, już rozgrzane ręce
Topór wziął i poszedł, a zostawił serce

Topór w kącie leży
Ściętych głów szeregi.
Cień błędnych rycerzy
-głowy przebiśniegi,
Kat dziś odpoczywa, kat rozciera ręce,
Na krześle się kiwa, dziś ma dobre serce...
Weronika! Weronika!
Weronika! Weronika!
Weronika idzie, pustą drogą idzie.
Niesie ciężką chustę... Patrzcie, patrzcie ludzie!...
Weronika idzie... Weronika idzie...
Weronika idzie...